

POŻEGNANIE RAFAŁA DYMOWSKIEGO



W sobotnie popołudnie pożegnaliśmy w Nysie śp. Rafała Dymowskiego – reprezentanta Polski, znakomitego siatkarza klubowego. Rafał Dymowski odszedł mając zaledwie 48 lat.

W ostatniej drodze Zmarłemu towarzyszyli rodzina i najbliżsi, przyjaciele, koledzy z boiska i pracy, przedstawiciele władz samorządowych, klubów siatkarskich oraz wielu kibiców pragnących oddać hołd Rafałowi Dymowskiemu.

W imieniu Rodziny Polskiej Siatkówki Zmarłego pożegnał Waldemar Kobienia – Prezes Opolskiego Związku Piłki Siatkowej.

Pogrążona w bólu Rodzino!

Przyjaciele! Koleżanki i Koledzy!

Siatkarska Rodzina z wielkim żalem żegna Rafała Dymowskiego, znakomitego zawodnika, reprezentanta Polski, a przede wszystkim serdecznego Kolegę i Przyjaciela.

Rafał związany był z ziemią opolską od urodzenia. To tutaj zaczęła się jego siatkarska przygoda, w Namysłowie, w Kluczborku.

Miał talent, ale popierał go ciężką pracą. Jeden ze znakomitych szkoleniowców młodzieży – trener Bronisław Orlikowski – nazwał Rafała Wielką Nadzieją Polskiej Siatkówki.

Mając zaledwie dwadzieścia lat opuścił rodzinne strony i trafił do wizytówki klubowej siatkówki tamtych czasów – częstochowskiego AZS-u. W akademickich barwach został trzykrotnie mistrzem Polski.

W tym okresie miał też honor występować w barwach narodowych.

Potem wrócił w rodzinne strony i tu w Nysie wywalczył jeszcze medal brązowy mistrzostw kraju. Występował także w opolskim AZS-ie.

Szanowni Państwo!

Okrutny KORONAWIRUS zabrał nam postać, która wzbudzała powszechną sympatię i autentyczną radość z faktu przebywania w Jego towarzystwie. Jego wiek, Jego optymizm, Jego zawsze szeroki i szczery uśmiech sprawiają, że tym trudniej zrozumieć, tym trudniej mówić o Nim w czasie przeszłym.

Rafał w każdej z drużyn, w których grał brał odpowiedzialność za jej powodzenie, ale nie unikał odpowiedzialności w momentach porażek. To był człowiek od zadań trudnych.

Kiedy zakończył sportową karierę zdecydował się na kolejne trudne, ba – bardzo trudne wyzwanie – pracę z młodzieżą, z osobami, które w życiu się pogubiły, które trafiły na złe otoczenie, niedobry czas, czy niesprzyjające okoliczności. Rafał starał się przekonać ich, że muszą podjąć walkę, zmierzyć się ze swymi słabościami, znaleźć prawdziwego przeciwnika i dowodził im przede wszystkim, że tak jak mecz mogą wygrać, mogą zawalczyć o lepsze i uczciwe życie.

Mamy jednak, jakieś wewnętrzne przekonanie, że Rafał – jako osoba zawsze pogodna nie chciałby, by wspomnieniom o Nim towarzyszył smutek.

Dlatego w chwili zadumy uśmiechnijmy się wewnętrznie na myśl o Rafale.

W imieniu Rodziny Polskiej Siatkówki,

Jacek Kasprzyk

Waldemar Kobienia

Prezes

Prezes

Polski Związek Piłki Siatkowej

Opolski Związek Piłki Siatkowej